

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek 07.02 *Bł. Ksary Szczęsnej* - **RELIKWIE**

16⁰⁰ + Mariannę Wawszczyk od siostry Lidii z mężem i córek z mężami

16³⁰ + zm. z r. Stachurów, Roszkiewiczów, Halinę zam. r.

Wtorek 08.02 *Dzień Powszedni*

16⁰⁰ + Andrzeja Czarneckiego (r. śm.) z int. rodziców

16³⁰ + Mariannę (r. śm.) i Franciszka Kowalskich zam. syn Józef

Środa 09.02 *Dzień Powszedni*

16⁰⁰ + Annę Stachurę - zam. siostry Wiesława i Zofia

18⁰⁰ 1) + Genowefę Kowalską 2) + Stefanię, Jana, Józefa Znojek 3) + Stanisława Sołtysa (r. śm.) i Annę Głodek 4) + Irenę Kasperek 5) + Czesława Kowalskiego (14 r. śm.), Genowefę, Stefana, Mariana Krzyszkowskich 6) + Józefa Misztala z int. Krystyny z Witoldem i rodziną 7) + Annę Stachurę od chrześnicy z r. 8) + Stanisława Dudka od brata Józefa z żoną 9) + Rafała Władyszewskiego od syna Patryka 10) + Stanisława Krajewskiego (r. śm), Stanisławę, Mieczysława Pabian z int. rodz. 11) + Marię Więcek (r. śm.) 12) + Tadeusza Burasa (6 r. śm.) 13) + Romana i Stanisławę Znój (24 r. śm) 14) + Mariana Janikowskiego od uczestników pogrzebu 15) Do Serca Jezusowego i MB Łaskawej z prośbą o zdrowie i Boże bł.

Czwartek 10.02 *św. Scholastyki, dziewicy (wsp.)*

16⁰⁰ + Juliana Zarzyckiego od r. Zarzyckich z Jędrzejowa

16³⁰ + zm. z r. Stachurów i Ślusarczyków z int. r.

Piątek 11.02 *Najświętszej Maryi Panny z Lourdes (wsp.)*

16⁰⁰ + Stanisławę (20 r. śm.), Władysława Malickich

Sobota 12.02 *Dzień Powszedni*

16⁰⁰ + Mieczysława Kija (r. śm.)

16³⁰ + Juliana Zarzyckiego z int. r. Brzozów

Niedziela 13.02 *VI Niedziela Zwykła*

8⁰⁰ + Stefanię, Annę, Władysława, Romana Zegadłów, Władysławę, Franciszka Pietszczyków, Stanisława Kruka, Bogdana Kwietnia

10⁰⁰ + Mieczysława (r. śm.) i zm. z r. Stachurów z int. r.

12⁰⁰ 1) Chrzest: Antonina Skrok

2) + Annę Stachurę zam. r. Władyszewskich

16⁰⁰ za Parafię

Extra...

× 02.02.2007 - Pałac Kultury i Nauki w Warszawie został wpisany do rejestru zabytków.

× 03.02.1815 – W Szwajcarii założono pierwszą na świecie fabrykę serów.

× 05.02.1919 – Papież Benedykt XV powołał Ordynariat Polowy Wojska Polskiego.

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

V Niedziela Zwykła

6 lutego 2022 r. Nr 11 (689)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: Iz 6, 1-2a. 3-8 / 1 Kor 15, 1-11 Ewangelia: Łk 5, 1-11



Pewnego razu – gdy tłum cisnął się do Jezusa, aby słuchać słowa Bożego, a On stał nad jeziorem Genezaret – zobaczył dwie łodzie stojące przy brzegu; rybacy zaś wyszli z nich i płukali sieci. Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał tłumy. Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wy płyn na głębię i zarzucie sieci na połów!» A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Skoro

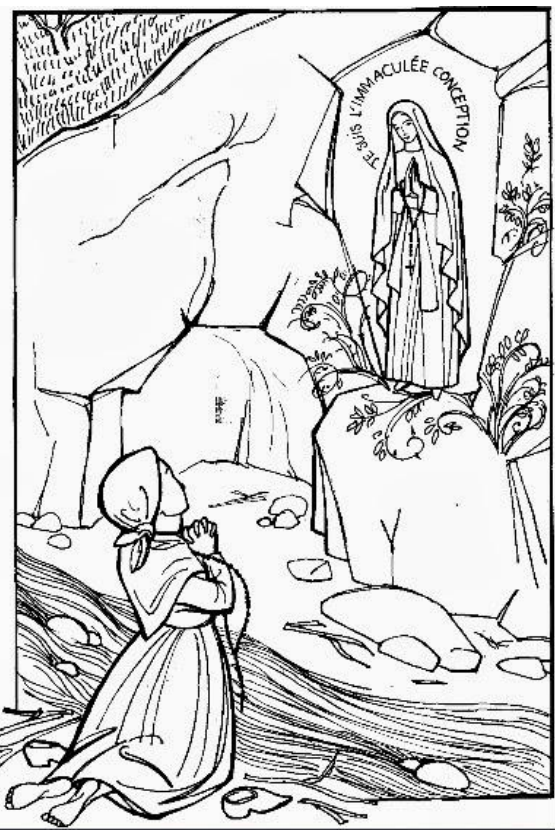
to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podплыli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: «Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiekiem grzesznym». I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. A Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił». I wciągnąwszy łodzie na ląd, zostawili wszystko i poszli za Nim.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Na Twoje Słowo Panie...

Ogłoszenia parafialne...



sobotę o godz. 17 00.

▪ Za tydzień: druga, gospodarcza niedziela miesiąca.

Z Watykańskiej Ziemi...

W tym miesiącu w sposób szczególny będziemy się modlić za siostry zakonne i kobiety konsekrowane. Czym byłby Kościół bez konsekrowanych kobiet zakonnych i świeckich? Bez nich nie można zrozumieć Kościoła. Zachęcam wszystkie kobiety konsekrowane do rozeznania i wyboru tego, co jest odpowiednie dla ich misji w obliczu wyzwań świata, w którym żyjemy. Wzywam je do kontynuowania pracy i wspierania ubogich, zepchniętych na margines, wszystkich tych, którzy są zniewoleni przez handlarzy ludźmi; szczególnie proszę je o zaangażowanie w tej sprawie. I módlmy się, aby jako katechetki, teolożki, towarzyski duchowe potrafiły ukazywać piękno Bożej miłości i współczucia. Zachęcam je do walki, gdy w niektórych przypadkach są niesprawiedliwie traktowane, nawet w Kościele; gdy ich służba, tak wielka, jest sprowadzana do służalczości. I to czasem przez ludzi kościoła. Nie zniechęcajcie się. W dalszym ciągu ukazujcie dobroć Boga poprzez dzieła apostołskie, które wykonujecie. Ale przede wszystkim przez świadectwo konsekracji. Módlmy się za siostry zakonne i kobiety konsekrowane, dziękując im za ich misję i odwagę, aby nadal znajdowały nowe odpowiedzi na wyzwania współczesności. Dziękuję za to kim jesteście, za to co robicie i jak to robicie.

/papież Franciszek/

▪ Wczoraj odbył się pogrzeb + Mariana Janikowskiego z Brzezin. Módlmy się: „Wieczny odpoczynek...”

▪ Dzisiaj pierwsza, adoracyjna niedziela miesiąca. Po Mszy św. o godz. 8 00 spotkanie i zmiana tajemnic w Różach Różańcowych. Intencja różańcowa na luty: „Módlmy się w intencji zakonnicy i innych kobiet konsekrowanych - dziękując im za ich misję i odwagę - aby nadal odkrywały nowe odpowiedzi w obliczu wyzwań naszych czasów”.

▪ W liturgii tygodnia wspominamy:
- w poniedziałek bł. Klarę Szczęsną, dziewicę. Msza św. z relikwiami.
- w czwartek św. Scholastykę, dziewicę.

▪ W piątek, we wspomnienie Najświętszą Maryję Pannę z Lourdes przeżywamy Światowy Dzień Chorego. Pamiętajmy w tym dniu o dźwigających krzyż cierpienia, choroby, niepełnosprawności, kalectwa.

▪ Spotkanie ministrantów w środę na hali sportowej o godz. 17 00.

▪ Spotkanie Kręgu Biblijnego w czwartek o godz. 17 00.

▪ Przygotowanie przed chrztem w

Boży człowiek... - św. Hieronim Emiliani (...)

Hieronim urodził się w Wenecji w 1486 r. w starej, patrycjuszowskiej rodzinie. Jego ojciec był senatorem, a matka pochodziła z dożów, czyli panujących weneckich. Nie znamy bliżej dziejów Hieronima w młodości. W czasie wojny Hieronim był dowódcą jednej z twierdz Wenecji. Po przegranej wojnie republiki weneckiej z królem francuskim Ludwikiem XII został w 1511 r. uwięziony w Castel Nuovo. W odosobnieniu podjął decyzję o przemianie swego życia. Złożył ślub, że jeśli zostanie uwolniony, rozpocznie nowe życie, oddane służbie Panu Bogu i bliźnim. Udało mu się uciec w sposób cudowny. Udał się do Treviso i tam przed cudownym obrazem Matki Bożej postanowił resztę życia poświęcić chorym, ubogim i opuszczonej dziatwie. Rozpoczął studia teologiczne; podjął służbę chorym, ubogim i opuszczonym. Około roku 1530 Hieronim, korzystając z majątku rodziny, założył w Wenecji pierwszy w historii sierociniec. W następnych latach założył kolejne, m.in. w Weronie, Brescii, Bergamo, Mediolanie i Padwie. Wychowanie sierot połączono tam z nauką zawodu, by w życiu mogli być samowystarczalni. Hieronim budował także szpitale. Zorganizował również dom dla pokutujących prostytutek. Z myślą o prowadzeniu podjętego dzieła w 1534 r. założył w Somasce (w pobliżu Bergamo) Towarzystwo Sług Ubogich. Uzyskało ono zatwierdzenie już w 1540 r. Jednak dopiero po śmierci Hieronima przekształciło się ono w zgromadzenie zakonne, które do dzisiaj realizuje program wytyczony przez Świętego. Istnieje także zgromadzenie sióstr z Somaska, które zajmują się sierotami i upadłymi dziewczętami. Hieronim zmarł 8 lutego 1537 r. jako ofiara epidemii, w czasie której pielęgnował chorych. Pius XI w 1928 r. ogłosił go patronem sierot i opuszczonej młodzieży.

Zamyśl się...

„Podobno lew jest królem zwierząt, ale to wilka nie zobaczysz w cyrku”
/autor nieznaný/

Uśmiech

Mama pyta synka:

- Jasiu, jak się czujesz w szkole?

- Jak na komisariacie: ciągle mnie wypyują, a ja o niczym nie wiem.

Coś dla ducha...

„Górnicza lampa”

Pewien człowiek codziennie zstępował do wnętrza ziemi, gdzie wydobywał sól. Zawsze zabierał ze sobą kilof i lampę. Któregoś wieczoru, gdy wracał już na powierzchnię, w krętym i niewygodnym chodniku kopalni lampa wypadła mu z ręki i rozbiła się o skałę. Początkowo górnik był nawet z tego bardzo zadowolony:

- Wreszcie! Miałem już jej dosyć. Musiałem zawsze nosić ją ze sobą, uważać, gdzie ją stawiam, myśleć o niej nawet w czasie pracy. Teraz mam jeden kłopot mniej. Czuję się bardziej wolny! A poza tym... chodzę tędy od tylu lat i na pewno się tutaj nie zgubię!

Jednak bardzo prędko zabłądził. W ciemności wszystko wyglądało inaczej. Zrobił kilka kroków, lecz boleśnie uderzył się o ścianę. Zdziwił się: czyżby to nie był ten sam chodnik? Jakże mógł zgubić się tak szybko? Spróbował zawrócić, lecz dotarł do brzegu jeziora, w którym zbierały się spływające wody.

- Nie jest zbyt głębokie - pomyślał - lecz jeśli tam wejść, teraz, w ciemności na pewno tu utonę.

Rzucił się na ziemię i zaczął iść na kolanach. Pokaleczył sobie dłonie i nogi. Łzy napłynęły mu do oczu, gdy spostrzegł, że w gruncie rzeczy udało mu się posunąć do przodu jedynie o kilka metrów i że nadal znajduje się właściwie w punkcie wyjścia.

Nagle zatęsknił za swoją lampą.

Upokorzony czekał, aż ktoś zjeździe na dół, by zacząć go szukać i wyprowadzi stąd, oświetlając drogę ogarkiem świecy.

"Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce.

Przystępność Twoich słów oświeca i naucza niedoświadczonych" (Ps 119,105.130).

/Bruno Ferrero/